

Sygn. akt I C 628/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Dorota Toczydłowska
Protokolant:	Stażysta Paulina Acewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko G. K.

o zapłatę, wydanie oraz zmianę nazwiska panińskiego i imienia ojca pozwanej

I. zasądza od pozwanej G. K. na rzecz powoda E. W. kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 15 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty

II. oddala powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie

III. oddala powództwo o wydanie rzeczy

IV. odrzuca pozew w zakresie żądania zmiany nazwiska panińskiego i imienia ojca pozwanej

V. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 700 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych

VI. zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku – kwotę 3.609,56 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powód był zwolniony

VII. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.592 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego

VIII. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku – z zasądzonych na rzecz powoda roszczenia, kwotę 9.289,44 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód E. W. po sprecyzowaniu powództwa pismami, które wpłynęły do sądu w dniach 25 kwietnia 2013 roku (k. 6) oraz 14 maja 2013 roku (k. 9) wniósł o zasądzenie od pozwanej G. K. kwoty 95.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od 2007 roku, oraz o zasądzenie zwrotu od pozwanej na rzecz powoda: umów sprzedaży, kupna i pożyczki; ubrań o wartości 1.960 złotych – jesionki, dwóch kurtek zimowych i trzech letnich, dwóch par spodni, dwóch par butów (kozaków i kapci), bielizny, koszul i kaleson – monet o wartości 10.500 złotych – z papierem,

okazjonalnej srebrnej 1000 złotych, starych monet ze zbioru powoda – zdjęć rodzinnych o wartości 3.500 złotych; medali i odznaczeń o wartości 35.800 złotych – brązowego krzyża zasługi, medalu 40 – lecia Polski Ludowej, srebrnej odznaki zasłużonych (...), srebrnej odznaki imienia J. K., złotej, srebrnej i brązowej odznaki zasłużonego działacza federacji metalowców, odznaki ochotniczych straży pożarnych XV, XX i XXV lat wysługi – wyrobów ze złota o wartości 9.500 złotych – dwóch sztuk obrączek szerokich około 11 gram, trzech sztuk obrączek wąskich około 10 gram, dwóch sztuk pierścionków po żonie około 9 gramów, obrączek ślubnych powoda i jego żony 7,8 grama, łańcuszka żony 3 gramy. Powód zażądał też zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu E. W. podał, że na prośbę pozwanej, sprzedał mieszkanie stanowiące jego własność a uzyskaną w ten sposób kwotę – 95.000 złotych – otrzymała pozwana, z czego 80.000 złotych przy umowie pożyczki w formie aktu notarialnego. Powód oświadczył także, że z tytułu odsetek oraz podatku od zawarcia umowy pożyczki strona przeciwna jest mu winna 20.000 złotych. E. W. oświadczył, że powyższe kwoty nie zostały mu zwrócone przez pozwaną. Pozwana zatrzymała ponadto wbrew jego woli należące do niego rzeczy.

Na wniosek powoda, Sąd postanowieniem z dnia 10 czerwca 2013 roku (k. 17) zwolnił go z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w części, to jest z opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 2.500 złotych.

Pozwana w odpowiedzi na powyższy pozew wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Oświadczyła ona, że umowa pożyczki została zawarta pozornie dla ukrycia umowy darowizny, w celu uniknięcia przez powoda i jego małżonkę zapłaty zryczałtowanego 10 % podatku dochodowego od przychodu ze sprzedaży mieszkania. Pozwana oświadczyła ponadto, że nie zabrała E. W. żadnej rzeczy, której ten jest właścicielem.

W dniu 20 grudnia 2013 roku powód złożył do Sądu Okręgowego w Białymstoku kolejny pozew, w którym żądał zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 131.765 złotych oraz zasądzenia od niej kosztów procesu. Powód domagał się ponadto unieważnienia używanego dotychczas przez pozwaną imienia ojca.

W uzasadnieniu podał, że pozwana nie jest jego dzieckiem i na tej podstawie żąda od niej zwrotu poniesionych na nią przez powoda kosztów wychowania oraz unieważnienia imienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd postanowieniem z dnia 31 grudnia 2013 roku połączył sprawy z obu powództw i prowadził je dalej pod sygnaturą I C 628/13 (k. 135).

W trakcie niniejszego postępowania powód w dniu 25 lipca 2013 roku (29 – 30) złożył wniosek o wyłączenie sędziego, wniosek ten został oddalony postanowieniem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 31 lipca 2013 roku (k. 32), od którego zażalenie złożone przez powoda (k. 86) zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 02 października 2013 roku (k. 89), kolejny wniosek powoda w przedmiotowym zakresie (k. 157) został postanowieniem z dnia 19 lutego 2014 roku (k. 163) odrzucony przez Sąd Okręgowy

Sąd Okręgowy ustalił co następuje.

Bezspornym w sprawie było, że powód wraz z małżonką – B. W. – do 2006 roku mieszkali w stanowiącym ich własność mieszkaniu przy ulicy (...). Na prośbę pozwanej – dziecka powoda i B. W. – powód wraz z małżonką zdecydowali się wesprzeć córkę finansowo aby umożliwić jej rozliczenie się z jej mężem w postępowaniu o podział majątku wspólnego. Powód z żoną sprzedali więc powyższe mieszkanie przy ulicy (...) za kwotę około 95.000 złotych. Sąd ustalił także, że w dniu 16 października 2006 roku powód wspólnie z małżonką zawarł z pozwaną umowę (Repertorium A prowadzonym za rok 2006 pod numerem Rep A (...))z dnia 16 października 2006 roku) na podstawie, której małżonkowie udzielili pozwanej pożyczki w kwocie 80.000 złotych, bez oprocentowania z przeznaczeniem na dokonanie przez G. K. spłaty rozliczenia w związku z dokonywanym podziałem majątku wspólnego między pozwaną a J. K.. Wskazaną okoliczność Sąd ustalił na podstawie informacji Notariusza E. M., z dnia 13 sierpnia 2013 roku (k. 37), a także na podstawie zgodnych zeznań stron oraz świadka A. H.. Strony były zgodne co do tego, że pozwana odebrała od powoda oraz jego

żony kwotę 80.000 złotych i przeznaczyła ją na spłatę udziału swojego męża w rozliczeniu dokonanym przy podziale ich majątku wspólnego. W wyniku spłaty pozwana nabyła nieruchomości zabudowaną położoną przy ulicy (...) w B..

Od powyższej czynności pozwana zapłaciła, w dniu 23 października 2006 roku, podatek od czynności cywilnoprawnych w wysokości 2 % to jest 1.215 złotych (k. 56). Bezsprzeczonym było, że po sprzedaży powyższego mieszkania pozwana zamieszkała z matką i swoją córką w domu przy ulicy (...), powód mieszkał w tym czasie w miejscowości P..

Sąd ustalił ponadto, że żona powoda i matka pozwanej – B. W. – zmarła w 2009 roku, co przyznały obie strony.

W lutym 2009 roku powód udzielił pozwanej pełnomocnictwo do reprezentowania jego interesów wobec wszystkich instytucji, także w sprawach podatkowych (k. 58). We wskazanym miesiącu pozwana zaciągnęła w (...) S.A. kredyt w wysokości 12.500 złotych i przeznaczyła go na spłatę zadłużenia powoda w G. M. Banku (k. 59, k. 63 - 65), co zdaniem pozwanej przyczyniło się do umorzenia postępowania egzekucyjnego toczącego się przeciwko E. W. (k. 61). Sąd uznał wskazane okoliczności za wiarygodne, znajdując one bowiem potwierdzenie w niekwestionowanych przez powoda dokumentach z wyciągu rachunku bankowego pozwanej oraz w potwierdzeniach przelewów z rachunków pozwanej na rachunki G. M. Bank, a także w postanowieniu o umorzeniu egzekucji wobec powoda, które zostało wydane w 13 dni po datach wspomnianych transakcji.

Pozwana spłaciła też zadłużenie ciążące na powodzie z tytułu zobowiązania podatkowego wynikającego z obowiązku zapłaty zryczałtowanego podatku dochodowego od dochodu ze sprzedaży mieszkania przy ulicy (...) w B.. Kwota 4.667 złotych została przelana przez pozwaną na rachunek bankowy powoda (k. 71), a ten przelał ją na rachunek Urzędu Skarbowego (k. 72). Pozwana spłaciła też zadłużenie ciążące solidarnie na niej i powodzie – jako spadkobiercach B. W. - z tytułu powyższego zobowiązania podatkowego (k. 76 – 81) - kwota 4.333 złotych została przelana przez pozwaną na rachunek bankowy (...) Urzędu Skarbowego w B. (k. 82, 83).

Sąd ustalił ponadto, że pozwana w 2012 roku spakowała znajdującą się w jej domu przy ulicy (...) odzież powoda i wyniosła je do garażu. Warto dodać, że powód oświadczył na rozprawie, iż nie jest już zainteresowany ich odbiorem.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda, który stwierdził, że bezpośrednią przyczyną żądania zwrotu pożyczonej przez córkę kwoty było związanie się przez nią z nowym partnerem. Oświadczenia powyższe znajdują potwierdzenie także w wyjaśnieniach E. W. złożonych podczas postępowania karnego na rozprawie głównej z dnia 22 sierpnia 2013 roku (k. 210).

Powyższe okoliczności, w części niesporne, zostały ustalone przez Sąd w toku niniejszego postępowania.

Sporne między stronami były okoliczności zawarcia między nimi umowy w dniu 16 października 2006 roku. Pozwana stała bowiem na stanowisku, że rodzice zdecydowali zawrzeć z nią umowę darowizny na kwotę 80.000 złotych i jedynie w wyniku porady notariusza – celem uniknięcia zapłaty podatku dochodowego – zawarli z córką umowę pożyczki. Pozwana powoływała się przy tym na wypowiedzi jej rodziców – powoda i B. W. - którzy mieli jej wielokrotnie oświadczać, że nie musi zwracać wydanej jej kwoty. Strona oświadczyła również, że w 2011 roku powód podpisał oświadczenie o braku wobec pozwanej jakichkolwiek roszczeń finansowych, zostało ono sporządzone w jednym egzemplarzu. Pozwana oświadczyła jednak, że dokument ten został bez jej zgody zabrany przez powoda w dniu 04 sierpnia 2012 roku, co miało miejsce po gwałcie, jakiego powód miał się dopuścić na małoletniej córce G. K.. Okoliczności odnoszące się do zawartej między stronami umowy potwierdził w swoich zeznaniach świadek A. H.. Z drugiej jednak strony powód zaprzeczył istnieniu faktów: zrzeczenia się przez niego zwrotu pożyczonej pozwanej kwoty i złożenia przez niego oświadczenia o braku roszczeń finansowych wobec niej. Dokonując ustaleń w omawianym przedmiocie Sąd uznał zeznania pozwanej za niewiarygodne. W szczególności na uwzględnienie nie zasługuje okoliczność sporządzenia przez powoda oświadczenia o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń finansowych. G. K. nie podała bowiem żadnego racjonalnego powodu, dla którego powód miałby takie oświadczenie sporządzać - jak podaje pozwana, to ona spłacała długi za E. W. i mogła się uważać za wierzycielkę powoda, a nie odwrotnie. Ponadto, nawet gdyby uznać omawiane twierdzenie za prawdziwe, oznaczałoby to, że powód wychodząc z przedmiotową inicjatywą

uważał, siebie za wierzyciela pozwanej – także z tytułu umowy pożyczki, która zdaniem G. K. była uważana przez ojca za pozorną. Mało prawdopodobne wydaje się również, że pozwana będąc w posiadaniu powyższego dokumentu nie sporządziła jego kopii. Zauważyć jednak należy, że twierdzenia pozwanej w kwestii traktowania przez jej rodziców przedmiotowej umowy jako umowy darowizny, znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka A. H.. Świadek ten jednak jak sam przyznał pozostaje w konkubinacie z pozwaną i mieszka razem z nią i jej córką. Okoliczność ta zdaniem Sądu zmniejsza wiarygodność jego zeznań, z zasad doświadczenia życiowego wynika bowiem jasno, że zapadłe w niniejszej sprawie orzeczenie dotyczące powódki z pewnością będzie miało wpływ także na sytuację majątkową i osobistą świadka. Mając powyższe na uwadze nie budzi wątpliwości Sądu, że w sytuacji zaprzeczenia przedmiotowych okoliczności przez powoda, dowodami na ich poparcie nie mogą być jedynie zeznania strony przeciwnej oraz jej partnera - innych dowodów strona pozwana jednak nie przeprowadziła.

Sporna między stronami była wysokość kwoty, jaką pozwana odebrała od powoda tytułem udzielonej pożyczki. E. W. wyjaśniał bowiem, że pozwana wzięła dla siebie całą kwotę pochodzącą ze sprzedaży mieszkania, to jest 95.000 złotych. Sąd uznał powyższą okoliczność za nieudowodnioną, została ona bowiem zaprzeczona przez pozwaną, a powód nie powołał żadnego dowodu - z wyjątkiem własnych zeznań – na jej potwierdzenie.

Warto zaznaczyć, że powód nie wykazał także, że przed wytoczeniem powództwa zażądał on od pozwanej zwrotu kwoty pożyczki. Jego zeznania okazały się bowiem niespójne logicznie, nie znalazły one też potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. E. W. oświadczył, iż umowa pożyczki była wymagalna od 2008 roku, nie znajduje to jednak potwierdzenia w pisemnej informacji przekazanej przez notariusz E. M., która podając w niej przedmiotowo i podmiotowo istotne elementy umowy nie wymienia aby strony ustaliły datę jej wymagalności. Ponadto zdaniem Sądu, gdyby umowa była wymagalna od wskazanej przez stronę daty, to powód nie żądał by w pozwie odsetek od 2007 roku, lecz od 2008 roku. Niespójność oświadczeń strony w wymienionym zakresie rzutuje na wiarygodność jego dalszych zeznań odnośnie wzywania przez niego pozwanej do spełnienia świadczenia w 2012 roku oraz w kwietniu 2013 roku.

Sporną między stronami była też okoliczność zabrania powodowi przez G. K. wymienionych w pozwie (k. 2 – 3) rzeczy. Jak wyjaśnił powód, złoto, medale i odznaczenia, przechowywał w pokoju znajdującym się w mieszkaniu córki, która odmówiła ich wydania. Tymczasem jak zeznała pozwana, po otrzymaniu od córki informacji o gwałcie, w dniu 05 sierpnia 2012 roku spakowała wszystkie rzeczy powoda jakie znajdowały się w jej domu i przeniosła je do garażu, tymczasem złoto i biżuterię widziała jedynie w mieszkaniu rodziców przy ulicy (...). Sąd uznał powyższe twierdzenia powoda za nieudowodnione, bowiem spotkały się one z zaprzeczeniem ze strony pozwanej, a na ich poparcie, za wyjątkiem zeznań powoda, nie został przeprowadzony żaden dowód.

Podobnie ma się sytuacja z podnoszoną przez powoda okolicznością, że pozwana nie jest jego dzieckiem. Powód nie przedstawił dowodu na tę okoliczność, tj. prawomocnego orzeczenia o zaprzeczeniu ojcostwa. Pozwana urodziła się w trakcie małżeństwa powoda i jego żony, dlatego też zgodnie z prawem jest dzieckiem powoda. Powód sam przyznał składając wyjaśnienia, że G. K. urodziła się pięć lat po jego ślubie z matką pozwanej – B. W. – i że „prawnie” jest jego córką. Powód wyjaśnił również, że nigdy nie wystąpił z pozwem o zaprzeczenie ojcostwa.

Warto zaznaczyć, że negatywne skutki procesowe niewykazania istnienia wymienionych wyżej okoliczności ponoszą strony, które z faktów tych wywodziły skutki prawne, na nich bowiem spoczywał ciężar złożenia odpowiednich dowodów, które by je potwierdzały. Powyższe znajduje oparcie w art. 6 k.c. stanowiącym, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne oraz w art. 232 k.p.c. zgodnie, z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie potwierdzonych podczas składania zeznań wyjaśnień powoda (e – protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2013 roku, 00:02:54 – 00:14:58, k. 27 – 28; e – protokół rozprawy z dnia 21 lutego 2014 roku, 00:03:41 – 00:31:24, k. 169 - 171); oraz jego zeznań (e – protokół rozprawy z dnia 04 marca 2014 roku, 00:24:33 – 00:34:35, k. 174 – 175); potwierdzonych podczas składania zeznań wyjaśnień pozwanej; (e – protokół rozprawy z dnia 21 lutego 2014 roku, 00:32:20 – 00:58:08, k. 169 - 171); oraz jej zeznań (00:34:35 – 00:35:04); zeznań świadka A. H. (e – protokół rozprawy z dnia 04 marca 2014 roku, 00:07:09 – 00:22:29, k. 174 – 175); dowodów z dokumentów:

informacji z kancelarii notarialnej (k. 37), pokwitowań wpłat i wyciągów z rachunków bankowych (k. 56, 59, 63 – 66, 71 – 74, 82 - 84), pełnomocnictwa (k. 58), postanowień komornika (k. 61), decyzji organu podatkowego (k. 76 – 81), kserokopii akt sprawy postępowania karnego (k. 102 – 124).

Sąd odmówił mocy dowodowej pozostałym dokumentom przedłożonym przez stronę, to jest: potwierdzeniom otrzymania gotówki, pokwitowaniom wpłat kwot i umowom pożyczek zawartych przez B. W. (k. 66 – 70, 85 - 86), gdyż fakty z nich wynikające, a w szczególności wywodzona przez pozwaną okoliczność spłaty wynikających z powyższych umów wierzytelności nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Zgodnie z treścią art. 83 § 1 k.c. Nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozor. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Zaznaczyć trzeba, że dokonanie czynności w formie aktu notarialnego nie wyklucza jej pozorności. Ponadto jak podkreśla się w doktrynie użyte przez ustawodawcę określenie „oświadczenie złożone dla pozor” oznacza, że jest ono symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują takiej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich rzeczywiste, prawdziwe przeświadczenie, że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych - akt konfidencji. Stąd też oświadczenie woli dotknięte pozornością musi zawierać wszelkie znamiona oświadczenia woli składanego "na serio" - oświadczenia woli w rozumieniu art. 60 k.c. Musi ono też zostać złożone drugiej stronie – adresatowi czynności prawnej – który musi wyrazić zgodę na jej pozorny charakter. (Komentarz do art.83 Kodeksu cywilnego, Adam Jedliński, WKP 2012).

Zgodnie natomiast z art. 720 § 1 i 2 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego pożyczkę określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący pożyczkę zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Należy zaznaczyć, że umowa pożyczki jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą. O konsensualnym charakterze pożyczki przesądza fakt, że dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron. Obowiązek wydania przedmiotu pożyczki, jaki ciąży na pożyczkodawcy, jest konsekwencją uprzednio zawartego porozumienia w tej sprawie. Obowiązki pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie. Tak długo, jak długo przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, tak długo nie może powstać obowiązek jego zwrotu, obciążający pożyczkobiorcę. Takie ukształtowanie obowiązków stron umowy świadczy o tym, iż jest to umowa dwustronnie zobowiązująca. Należy też podkreślić, że umowa pożyczki nie jest umową wzajemną, gdyż zwrot rzeczy tego samego rodzaju czy pieniędzy tej samej wartości nie są odpowiednikiem świadczenia dającego pożyczkę, nawet wtedy, gdy umowa ta zostanie ukształtowana jako umowa odpłatna. Warto dodać, że kodeks cywilny pozostawia stronom umowy pożyczki swobodę w zakresie ustalenia wynagrodzenia z tytułu przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę, mogą zatem ukształtować umowę pożyczki jako umowę odpłatną albo nieodpłatną. (Komentarz do art.720 Kodeksu cywilnego, Zdzisław Gawlik, LEX 2010).

Zgodnie natomiast z art. 222 § 1 k.c. właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Norma wymieniona w przytoczonym przepisie znajduje zastosowanie w razie trwałego wkroczenia przez osobę nieuprawnioną w sferę cudzej własności polegającą na całkowitym pozbawieniu właściciela władztwa nad rzeczą. Podkreślić trzeba, że legitymowanym do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym jest właściciel rzeczy. W myśl art. 6 k.c. spoczywa na nim ciężar udowodnienia, że przysługuje mu prawo własności. Natomiast biernie legitymowana jest osoba, która faktycznie włada cudzą rzeczą bez podstawy prawnej. Na właścicielu spoczywa obowiązek udowodnienia, że pozwany włada rzeczą (art. 6 k.c.). Przedmiotem wydania są natomiast rzeczy indywidualnie oznaczone, a także

oznaczone rodzajowo, o ile zostały wyodrębnione z większej całości (Komentarz do art.222 Kodeksu cywilnego, Teresa A. Filipiak, LEX 2012).

W myśl art. 62 § 1 i 3 k.r.o. jeżeli dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki. Domniemania tego nie stosuje się, jeżeli dziecko urodziło się po upływie trzystu dni od orzeczenia separacji. Domniemania to może być obalone tylko na skutek powództwa o zaprzeczenie ojcostwa.

Zgodnie natomiast z art. 88 § 1 i 2 k.r.o. dziecko, co do którego istnieje domniemanie, że pochodzi od męża matki, nosi nazwisko będące nazwiskiem obojga małżonków. Jeżeli małżonkowie mają różne nazwiska, dziecko nosi nazwisko wskazane w ich zgodnych oświadczeniach. Należy też zaznaczyć, że zasady zmiany imienia lub nazwiska na inne imię lub nazwisko oraz właściwość organów administracji publicznej i tryb postępowania w sprawach zmiany imienia lub nazwiska określa ustawa z dnia 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska (Dz. U. 2008 rok, poz. 220, nr 1414). Zgodnie z jej art. 12 § 1 i 2 decyzję o wyrażeniu zgody na zmianę imienia lub nazwiska bądź o odmowie wyrażenia zgody na zmianę imienia lub nazwiska wydaje kierownik urzędu stanu cywilnego właściwy ze względu na miejsce pobytu stałego wnioskodawcy albo jego zastępcę, a w przypadku braku takiego miejsca - kierownik urzędu stanu cywilnego właściwy ze względu na ostatnie miejsce pobytu stałego wnioskodawcy albo jego zastępcę. Jeżeli nie można ustalić właściwości miejscowej w sposób wskazany w ust. 1, w sprawach określonych w ustawie rozstrzyga kierownik urzędu stanu cywilnego właściwy dla miasta stołecznego Warszawy albo jego zastępcę.

Przenosząc powyższe ustalenia do niniejszej sprawy Sąd zważył, że pozwana nie zdołała wykazać, by umowa pożyczki pomiędzy nią a powodem oraz B. W., była zawarta dla pozorów w celu ukrycia umowy darowizny udzielonej przez rodziców dla córki. Jak wskazano wyżej, do wykazania, że oświadczenie zostało złożone dla pozorów należy udowodnić m.in., że obie strony czynności prawnej wyraziły zgodę na jej pozorny charakter. Tymczasem, z przyczyn wymienionych wyżej Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej oraz świadka A. H., że rodzice strony zdecydowani byli udzielić G. K. darowiznę na kwotę 80.000 złotych i jedynie w wyniku porady notariusza – celem uniknięcia zapłaty podatku dochodowego – zawarli z córką umowę pożyczki. O pozorności umowy nie świadczy także twierdzenie powoda, że gdyby pozwana nie związała się z nowym partnerem, to ten nie zażądał by zwrotu pożyczki. Jak bowiem Sąd już ustalił, umowa pożyczki nie przewidywała terminu wymagalności zwrotu pieniędzy przez pożyczkobiorcę, stąd powód – zgodnie z treścią i w granicach celu społeczno - gospodarczego zobowiązania oraz zasad współżycia społecznego (art. 354 § 2 k.c.) – miał uprawnienie by swobodnie zadecydować o terminie jej wypowiedzenia. Warto w tym miejscu zauważyć, że strona pozwana zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie podniosła zarzutu naruszenia art. 354 k.c. a w szczególności naruszenia zasad współżycia społecznego, przy których konieczne jest wykazanie, która konkretnie zasada została naruszona.

Sąd zważył w konsekwencji, że strony łączyła ważna umowa pożyczki zawarta w dniu 16 października 2006 roku. Kwota pożyczki była nieoprocentowana, a umowa nie określała daty wymagalności zwrotu pożyczonych pieniędzy. Na jej podstawie powód wraz z żoną B. W., wydali pozwanej przedmiot umowy - 80.000 złotych - którego G. K. do dnia zamknięcia rozprawy nie zwróciła powodowi. Warto przypomnieć, że na podstawie art. 477 k.c. w razie zwłoki, wierzyciel może żądać od dłużnika wykonania ciążącego na nim zobowiązania. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał przedmiotowe roszczenie za uzasadnione do kwoty 80.000 złotych. Uwzględnienie przedmiotowego żądania w wyższym stopniu okazało się niemożliwe z uwagi na niewykazanie przez powoda, że E. i B. W. wydali pozwanej kwotę przekraczającą sumę wskazaną w umowie pożyczki.

Także podnoszone przez pozwaną okoliczności, związane ze spłatą przez nią długów ciążących z różnych tytułów na E. W., nie miały wpływu na zmniejszenie przysługującego powodowi wobec niej roszczenia. Po pierwsze, pozwana nie wykazała – poza przypadkiem spłacenia długu jako dłużnik solidarny wobec Skarbu Państwa - że poprzez powyższe czynności uzyskała wobec powoda jakąkolwiek wierzytelność. Po drugie zaś G. K. nie składała powodowi oświadczenia o potrąceniu wierzytelności przysługujących pozwanej przeciwko niemu z wierzytelnościami powoda przysługującymi mu przeciwko pozwanej.

Odnosząc się zaś do żądanego przez powoda wydania, wskazanych przez niego w pozwie i innych pismach procesowych rzeczy, przypomnieć trzeba, że strona nie sprostowała obowiązkowi wykazania spełnienia przesłanek roszczenia windykacyjnego opartych na art. 222 § 1 k.c. Powód nie wykazał bowiem, że jest właścicielem wymienionych przez siebie rzeczy, oraz tego, czy rzeczy te faktycznie istnieją. Nie udowodnił on w rezultacie istnienia po swojej stronie legitymacji czynnej do dochodzenia omawianego roszczenia. E. W. nie wykazał ponadto, że pozwana jest w posiadaniu wymienionych przez niego rzeczy, a tym samym nie udowodnił istnienia legitymacji biernej po jej stronie. Wprawdzie strony zgodne były co do tego, że pozwana przechowuje w garażu odzież powoda, ten jednak nie wykazał by były to rzeczy objęte roszczeniem windykacyjnym, a nadto zrezygnował on z ich odbioru. Na tej podstawie Sąd oddalił żądanie powoda w omawianym zakresie.

Powód wnosił również o zapłatę przez pozwaną na jego rzecz kosztów jakie ten poniósł na jej wychowanie. Należy zauważyć, że powód nigdy formalnie nie wykazywał, że pozwana nie jest jego córką, zaczął to podnosić dopiero na potrzeby tegoż postępowania. Warto podkreślić także, że E. W. wskazywał, iż przedmiotowego roszczenia o zapłatę dochodzi za okres 19 lat, do chwili, gdy G. K. podjęła pracę. Zgodnie jednak z art. 133 § 1 ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. W myśl natomiast art. 135 § 1 zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Skoro więc powód jest ojcem pozwanej, to w konsekwencji, w okresie do podjęcia przez córkę pierwszej pracy - a więc do momentu, w którym uzyskała ona możliwość samodzielnego utrzymania - ciążył na nim obowiązek alimentacyjny obejmujący swym zakresem zaspokajanie wszelkich usprawiedliwionych potrzeb dziecka w granicach własnych możliwości zarobkowych i majątkowych. Na tej podstawie żądanie powoda zostało oddalone.

Odnosząc się zaś do zgłoszonego przez powoda żądania unieważnienia imienia pozwanej zaznaczyć trzeba, że do zmiany imienia i nazwiska osoby właściwy jest kierownik urzędu stanu cywilnego działający jako organ administracji publicznej. Kognicja sądu powszechnego nie obejmuje zatem wskazanej kategorii spraw, tym samym droga sądowa w omawianym zakresie jest niedopuszczalna. Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 odrzucił pozew co do przedmiotowego żądania.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 28% i w takiej też proporcji, to jest w kwocie 700 złotych, pozwana powinna zwrócić mu uiszczone przez niego koszty sądowe. Na tej samej zasadzie powód powinien zwrócić pozwanej 72% kosztów zastępstwa procesowego, to jest kwotę 2.592 złotych. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. pozwana powinna zwrócić Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Białymstoku - nieuiszczone przez powoda koszty sądowe, z których ten był zwolniony, w proporcji 28%, to jest w kwocie 3.609,56 złotych. Na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c. sąd nakazał ściągnąć z zasądzonego na rzecz powoda roszczenia kwotę 9.289,44 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonej opłaty sądowej.